

O różnych odcieniach szarej strefy

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 20, kwiecień 2018 10:15

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1027

O różnych odcieniach szarej strefy. Jak ograniczyć szarą strefę? Jak bardzo uszczupła ona dochody państwa i co to oznacza dla naszych emerytur? Między innymi o tym dyskutowali uczestnicy konferencji, która odbyła się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

Praca na czarno, niezarejestrowana działalność gospodarcza, ukrywanie części wynagrodzeń w postaci wypłat „pod stołem” oraz działalność nielegalna, taka jak przemyt – to wszystko są różne odcienie szarej strefy. To właśnie nad nią pochyłili się uczestnicy konferencji naukowej „Szara strefa a ubezpieczenia społeczne – aspekty ekonomiczne, społeczne, etyczne”, która 12 i 13 kwietnia odbyła się w Lublinie z inicjatywy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Konferencja zgromadziła naukowców oraz praktyków ubezpieczeń społecznych, ekonomistów, prawników, etyków, socjologów i politologów. Debatowali o skali szarej strefy oraz jej skutkach dla gospodarki i społeczeństwa. Rozważali, czy jej skalę można ograniczyć np. przez zmianę przepisów lub limitując płatności gotówkowe. Uczestnicy konferencji przyjrzeni się również szarej strefie z perspektywy etycznej.

– Szara strefa to nie tylko niższe wpływy do budżetu państwa, ale także negatywne skutki dla obywateli, np. rosnąca liczba niskich emerytur. Już ponad 160 tys. osób pobiera emerytury niższe niż minimalne, co jest wynikiem unikania składek – podkreślała prezes ZUS, prof. Gertruda Uścińska podczas pierwszego dnia konferencji. W kontekście szarej strefy uczestnicy sympozjum poruszyli też temat nadużywania umów o dzieło i zleceń. – Z naszych badań wynika, że osoby pracujące na zleceniach w przyszłości będą mieć niższe emerytury od zatrudnionych na umowach o pracę, przeciętnie o 17 procent. Co więcej, państwo będzie musiało dopłacić do ich emerytur minimalnych, bo przecież nabędą uprawnienia do świadczeń. Wynikająca z tego luka w funduszu emerytalnym może wynosić średniorocznie 5 mld zł w perspektywie do 2050 roku – mówił Piotr Lewandowski, prezes Instytutu Badań Strukturalnych.

Konferencja zbiegła w czasie z obchodami stulecia ubezpieczeń społecznych w Polsce. Konferencji towarzyszyła wystawa „Rzeczpospolita Ubezpieczonych. Historia ubezpieczeń społecznych w Polsce 1918-2018”.

W tym roku również Katolicki Uniwersytet Lubelski świętuje stulecie istnienia. Dlatego w ramach konferencji KUL uhonorował prof. Zytę Gilowską, która przez ponad 30 lat kształciła studentów uczelni. Sala 114 w Centrum Transferu Wiedzy KUL, gdzie odbyła się konferencja, zyskała imię byłej wicepremier. W uroczystości wzięli udział m.in. bliscy prof. Gilowskiej oraz minister finansów Teresa Czerwińska.

Źródło: ZUS.PL